

RECENZJA

ASTERNAKA

W jej dalszem rozwinięciu pojawiają się na kartkach „Dra Żiwago” kultura macierzyństwa: obraz Matki, dającej życie nowemu jestestwu, stwarzającej nową jednostkę. „Oddzielne życie człowieka stało się Boską opowieścią”.

Nie wiem, czy książkę Pasternaka można nazwać zwrotem. Niewiadomo kiedy i w jakim stopniu dojdzie ona w głąb ciemnej i zagadkowej Rosji czającej się pod zwalami technokracji i nieludzkości.

W jego dalszem rozwinięciu pojawiają się na kartkach „Dra Żiwago” kultura macierzyństwa: obraz Matki, dającej życie nowemu jestestwu, stwarzającej nową jednostkę. „Oddzielne życie człowieka stało się Boską opowieścią”.

W Brukseli odbył się w obecności 65.000 widzów mecz piłkarski między reprezentacjami Francji i Belgii.

BELGIA — FRANCJA 1:0

W Brukseli odbył się w obecności 65.000 widzów mecz piłkarski między reprezentacjami Francji i Belgii, który był równocześnie 50-letnią rocznicą spotkania między obu narodami.

PRZEGLĄD SPORTOWY

BELGIA BIJE FRANCJĘ A BARCELONA 'WILKÓW'

wskim na czele, po prezentacji zespołu kłkrotnie znajdując się Grillet w dogodnej pozycji strzałowej, którą marnuje przez brak precyzji. W 36-minutowe błęd obrony francuskiej pozwala Piterosowi na strzelanie zwycięskiej bramki dla Belgii.

lanie na oczach 55,000 widzów na boisku i miliona „telewidzów”. Mecz ten potwierdził raz jeszcze, że Anglicy grają przestarzałym systemem.

Coprawa przeciwnik był najwyższej klasy. Widziałem Barcelonę we wrześniu ub. r. na jej własnym boisku w spotkaniach ligowych i mogę powiedzieć, że w spotkaniu z „Wilkami” grali zaledwie na pół gazie.

Bohaterem wieczoru był Kocsis, zdobywca 4 bramek, których nie obroniłby nawet najlepszy bramkarz.

Tego samego wieczoru 4-krotnie zdobywca Pucharu Europy, Real Madrid, pokonał w spotkaniu rewanżowym Nice (Francja) 4:0 (pierwszy mecz przegrali Hiszpanie 2:3).

Z W. BRYTANII

Walne Zebranie Delegatów Polskich Klubów Sportowych w W. Brytanii odbędzie się w niedzielę dnia 13 marca 1960 r.

FINAŁY XI-tych POLSKICH MISTRZOSTW TENISA STOLEWEGO rozegrane zostaną 19 i 20 marca br. w Klubie Polskim przy 20, Soho Road, Handsworth, Birmingham 21.

System rozgrywek we wszystkich konkurencjach pucharowych. We wszystkich grach startować może dowolna ilość zawodników.

PROGRAM: 19 marca, godz. 14.00 — zbiórka zawodników, losowanie, godz. 14.30 — początek gier.

Gospodarzem finałów jest Samodzielna Sekcja Tenisa Stolewogo „Pogoń”, adres: S. SZCZYPKA, 20, Soho Rd., Handsworth, Birmingham 21, tel. Birmingham — NOR 8138.

(p. h.)

KRONIKA WOJSKOWA

WSPÓLNOTA ATLANTYCKA. Mnogość wiadomości, że rozmowy gen. Norstada z gen de Gaulle na temat pełniejszej współpracy sił francuskich z dowództwami, siłami i urządzeniami atlantyckimi dadzą niebawem przynajmniej częściowy rezultat na odcinku lotnictwa i systemu alarmowego.

Ujawienie wstępnych rozmów niemiecko-hiszpańskich na temat niemieckich składnic, szpitali wojennych i placów ćwiczebnych na obszarze hiszpańskim wywołało, większe poruszenie w niektórych państwach wspólnoty atlantyckiej — niż od dawna już znany zamiar władz niemieckich zakupienia w Ameryce taktycznych raket „Sergeant” o zasięgu 110 mil i pocisków aerodynamicznych „Mace” o zasięgu do 1.000 mil.

Niemcy operują dość silnymi argumentami na obronę nieuzbrojonego Froku swojego ministra obrony. Jak podkreślił kanclerz Adenauer, muszą one, nie posiadając dostatecznej głębi terenowej, umieścić znaczną część swoich składnic na terenach sojuszniczych.

sprawy tej zostanie zwołane specjalne zebranie komitetu wojskowego Rady Atlantyckiej.

W miejsce admirała amerykańskiego Wright, który przechodzi w stan spoczynku, funkcje naczelnego dowódcy atlantyckich sił morskich objął z dniem 29 lutego amerykański admirał Dennison, który dotychczas dowodził amerykańskimi siłami morskimi na wodach europejskich.

Jak zapewnił ostatnio amerykański podsekretarz stanu Dillon, europejskie państwa, należące do Wspólnoty Atlantyckiej, nie mogą pokryć kosztów niezbędnej modernizacji sprzętu, choć zwiększyły w ostatnim roku swoje wydatki na obronę o 11 procent.

Rząd brytyjski zapewnił, że wbrew pierwotnym zamierzeniom, nie zmniejszy sił brytyjskich w Niemczech. Liczą one około 55.000, a miały być zredukowane do 45.000.

7. armia amerykańska, stacjonowana od wielu lat w Niemczech, także nie ulegnie redukcji. Składa się ona z 3 dywizji piechoty, 2 dywizji pancernych, 3 samodzielnych pułków kawalerii pancernej, liczących oddziałów specjalnych, lotnictwa współpracy i odpowiednich służb.

Holandia. Nowy preliminarz budżetowy przewiduje na obronę 1.650 mil. guldenów. Lotnictwo dysponuje już 10 nowoczesnymi lotnikami oraz 1 lotniskowcem. Otrzyma ono w miejsce starszych typów 200 amerykańskich myśliwców F-104, bądź zakupionych w Ameryce, bądź budowanych na podstawie licencji.

Biuro Prawnika w PARYżu. Abs. Prawa Uniw. Paryskiego, 40, rue de Valenciennes.

MARIAN JAROSZYK Expert-Traducteur-Jure 34, RUE DE MAUBEUGE, 34, PARIS 9.e. Telefon: TRU 68-88; metro: Cadet

BUZI BUZI

światel Feliks Stawiński. Do ogólnego ożywienia widowiska przyczynili się też układy taneczne Leona Bierzyckiego z rock'n'rolem A. Wilczyńskiego.

Na poważniejszą sztukę emigracyjną spośród 220 już zarejestrowanych i kilku dalszych, jeszcze nie objętych rejestrem (wśród których znajduje się Ryszarda Kiernowskiego „Dziewczyna z tamtej strony”), będziemy znów musieli poczekać dłuższy czas.

J. A. BACZEWSKI WÓDKI NALEWKI LIKIERY wylączny przedstawiciel ZDUN & CO. LTD 18. Queens Gate Terrace S. W. 7. Tel. KNI 0215

PANI W DOMU W ŚWIECIE

Dodatek do numeru
10/923/620/
ORŁA BIAŁEGO—SYRENY
z dnia 10 marca 1960.

Z NOWĄ WIOSNĄ NOWA MODA



„LAURA“ — Suknia wieczorowa z jedwabnej tafty. Przykład bogatego haftu — w stylu Ludwika XV. (Kreacja MAGGY ROUFF).



„Eventail“ — Sukienka do tańca z zabawnym „pufem“, z białej tafty w żółty i zielony desen (kreacja MAGGY ROUFF).

(Korespondencja własna)

WIELKIE REWIE PARYSKIE

Rok rocznie w końcu stycznia i w lutym w uroczym świątku kobiecym następuje nagle podniecające wrzenie — jak w ulu. Choć to pełnia zimy — mówi się tam wyłącznie o wiosnie i lecie, o słońcu, o plażach, o świeżych wieczorach i ciepłych nocach. Najpierw w Rzymie i we Florencji, a później w Paryżu, gdzie gorączka dochodzi do szczytu, w przepięknych salonach kreatorów „wielkiej“ mody, defilują bez przerwy szczupłe i wysokie modelki i demonstrują nowe kostiumy, płaszcze, sukienki spacerowe, wizytowe, do tańca, wieczorowe, balowe, negligé... Ten kto nie przeżył pierwszego tygodnia wielkich rewii paryskich, zastrzeżonego głównie dla prasy, ten nie może sobie wyobrazić ani piękna i uroku tego tak

d. c. na str. 4)

Tegoroczne mistrzostwa europejskie w jeździe figurowej na lodzie w Garmisch Partenkirchen miały swój specyficzny posmaczek i nielada sensację. Mianowicie mistrzyni Niemiec z Krefeldu, Ina Bauer, zrezygnowała — już po odbyciu pewnych obowiązkowych figur — z dalszego udziału. Dlaczego? Po prostu: tatuś zakazał. Powtórzmy pytanie: a dlaczego? Dlatego, że córka nie miała szans na zajęcie pierwszego miejsca (były znacznie lepsze zawodniczki) i tatuś, przejęty niepowodzeniem córki i rzekomy złym sędziowaniem, w krótki sposób kazał zapakować manatki i zabrał córeczkę do domu.

Mimo wszystko było to wydarzenie niecodzienne. I prasa niemiecka poświęciła mu wiele miejsca, zwłaszcza że zdaniem rodzinki młodocianej Iny — wszystkiemu są winni sędziowie. Oto co na ten temat pisze „Süddeutsche Zeitung“ z Monachium:

„Sport kończy się tam — czytamy — gdzie zawodnik nie może

PAWEŁ HĘCIAK

BRZYDKIE KULISY SPORTU

ŁYŹWIARSKIEGO

według własnej woli i widzimi się sportu uprawiać.“ Tak dzieje się najczęściej w łyżwiarstwie, gdzie rodzicom wydaje się, iż córeczka jest niezwykle utalentowaną łyżwiarką i przyszłą gwiazdą najpierwszej wielkości. Jeśli obok tych ambicji są jeszcze ogromne pieniądze — wówczas biada takiej córeczce: chce czy nie chce, musi zostać — i to za wszelką cenę — gwiazdą na lodzie.

„Oto przed dziesięciu laty — pisze dosłownie wspomniany dziennik — pewna młoda dziewczynka, nie spodziewając się jeszcze niczego złego, zaczęła stawiać pierwsze kroki na lodzie. Wkrótce odkryto w niej talent, którego zmarnowanie byłoby zwyczajną zbrodnią... I odtąd matka i córka wyjeżdżały co roku do Colorado Springs na okres dziesięciu miesięcy, ponieważ tam mieszkał jakiś sławny

trener, który gwarantował zdobycie międzynarodowego tytułu. [Oczywiście] ojciec i reszta rodziny pozostawali w domu. Ina, choć dzieckiem jeszcze, wyczyniała dziennie przez 6 godzin różne figury na lodzie — z czego zresztą rodzinka się bardzo pyszyla. Dziewczynie wmówiono, że istotą szczęścia dla niej jest tafla lodowa. Ostatniej jednak niedzieli zabrał zdecydowanie głos jej ojciec i zabronił córce dalszego udziału w zawodach. W zasadzie powinno się pochwalić ojca za taką decyzję. Nie ulega jednak wątpliwości, że wybrana przez niego chwila nie była fortunna.“

„...W dyscyplinach sportowych w których nie ocenia się według metrów, sekund i bramek, niesprawiedliwe orzeczenia będą się zawsze wydarzały. I dlatego najszlachetniejszym zadaniem sędziów byłoby takie orzeczenia ograniczyć do minimum. Tak np. dzieje się w skokach do wody, w skokach narciarskich czy w gimnastyce. Już w boksie zdarzają się częściej awantury, ponieważ tam chodzi o mamonę. Natomiast w sporcie łyżwiarskim mamy zwyczajne skandale. W tym sporcie mistrzów się nie ocenia [według umiejętności], lecz ich się „robi“. Tu rola sędziów za kulisami jest skandaliczna. Zawodnicy stają się zwyczajnie piłeczką do zabawy. Wałą oni głową tak długo w zamknięte drzwi, aż wreszcie wykończeni nerwowo rezygnują z dalszego wysiłku, albo też dzięki różnym stosunkom udaje im się otworzyć jakieś drzwi kuchenne. Takich scen było w Garmisch Partenkirchen niemało.“

„Tam, gdzie między sukcesem albo klęską decyduje grubość portfela tatusia, nie może być mowy o sporcie. A tymczasem brzęk monety odgrywa niemałą rolę. A do łyżwiarstwa — czytamy dalej — należy uczęszczanie do sławnych ośrodków sportów łyżwiarskich,

(dokończenie na str. 3)

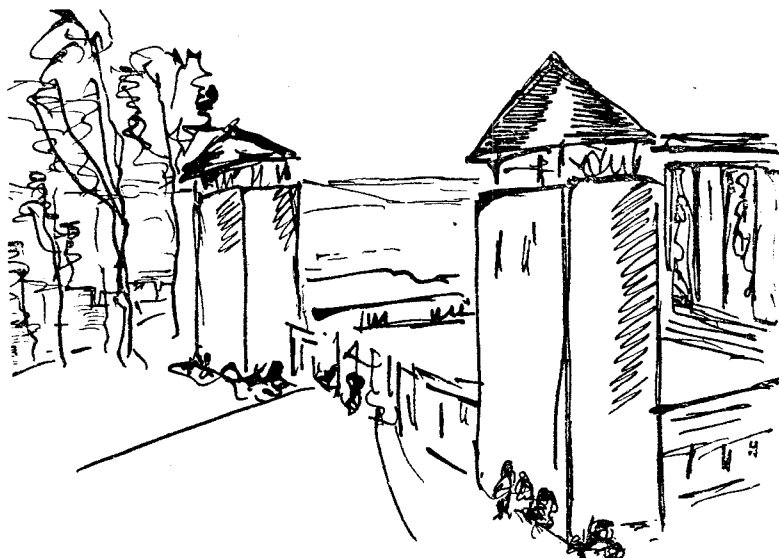


20-lenia Amerykanka, Carolina Heiss, 4-krotna mistrzyni świata w jeździe figurowej na lodzie. Na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Squaw Valley w lutym br. zdobyła złoty medal, wybijając się znowu na czoło wszystkich łyżwiarek świata. Harmonia ruchów, niezwykle pomysłowy i trudny program, idealne niemal wykonanie wszystkich figur i wyjątkowy wdzięk i uroda zdobyły jej serca tysięcy widzów w Squaw Valley. Jak oświadczyła po zwycięstwie nie zamierza przejść na zawodowstwo, mimo ponętnych ofert, gdyż nie wyobraża sobie, by mogła zarabiać na życie jazdą na łyżwach. Prysłby wówczas cały czar i radość. Uczyniłaby to jedynie wówczas — jak mówi — gdyby się coś stało ojcu i gdyby wobec tego musiała utrzymywać młodszego brata i siostrę.

Maquillage naszych mieszkań.

Czy pomyślała Pani o tym, żeby dekorację swego mieszkania dobrać do „koloru“ swojej osoby? Radzę się nad tym zastanowić. Niedługo zacznie się okres odnawiania, malowania, tapetowania. Na szczęście przy obecnych ułatwieniach technicznych nie przedstawia to specjalnego problemu. Minęły czasy, kiedy głównym wskaźnikiem była praktyczność „niebrudzących“ kolorów tapet czy farb, w rzeczywistości wyglądało to brunatno, brązowo, ciemno — a w najlepszym wypadku neutralnie-beżowo. Nauczyliśmy się używać jasnych, żywych czy pastelowych barw — postarajmy się operować nimi tak by stworzyć harmonijne wnętrze w zgodzie nie tylko z jego przeznaczeniem, światłem — charakterem, ale i naszą własną osobą.

Jakiego Pani jest usposobienia? Czy ma Pani skłonności do depresji i melancholii? czy przeciwnie — jest Pani często podniecona i poirytowana. Czy Pani wie, że kolorem ścian, zasłon, dywanów, mebli może Pani wpłynąć na zmianę swego uspo-



PANI ALINA

MAQUILLAGE MIESZKAŃ

sobienia? Kolory mają określone działanie nie tylko na psychikę, ale na funkcje czysto fizjologiczne naszego organizmu.

Czerwony kolor np. podwyższa ciśnienie krwi, przyspiesza oddech, podnosi tonus mięśni, podnieca ale i podrażnia. Ponadto medycyna chińska a także nasza stara domowa, przypisuje mu ciekawe własności lecznicze przy

niektórych stanach zapalnych skóry, wysypkach szkarlatynowych, ospie i odrze.

Pomarańczowy przyspiesza tętno, podnosi tonus psychiczny, budzi apetyt i ułatwia trawienie.

Żółty, najweselszy i najbardziej świetlisty z kolorów zaostrza wzrok, daje pewną euforię, działa optymistycznie i uspokaja niektóre stany nerwowe.

Z gamy zimnych kolorów, zielony obniża ciśnienie, rozszerza naczynia włoskowate, uspokaja, wpływa dodatnio na migreny i cierpienia oczu, leczy przemęczenia nerwowe i bezsenność, daje uczucie chłodu i świeżości — zato wpływa bardzo ujemnie na apetyt.

Niebieski, również obniża ciśnienie, zwalnia oddychanie i tętno, obniża tonus mięśni, uspokaja, ale może wywołać uczucie depresji.

Fioletowy dodatnio wpływa na stan serca, płuc i naczyń krwionośnych, sprowadza fale melancholii.

Wniosek z tego byłby ten, że malować pokoje sypialne i łazienki w tonach zimnych: błękitnych, niebieskich, zielonych, na-

BRZYDKIE KULISY...

(Dokończenie ze str. 2)

gdzie uczą znani trenerzy... Żaden inny sport nie jest owiany takim czarem magicznym, jak właśnie jazda figurowa na łyżwach. Wynam się, że czar ten jest fałszywy.

Tak więc niesportowe zachowanie się Iny Bauer i decyzja jej ojca, uważającego, że córka jego została skrzywdzona przez sędziów, wywołała wyżej zacytowane uwagi. Nie bez smaczku jest i to, że w ostatniej chwili przyjechał na zawody z USA sam trener, Edi Scholdan, po to chyba, by być jedynym świadkiem powyższego incydentu. Fräulen Ina chciała zdobyć pierwsze miejsce — co było jej wolno. Gdy spostrzegła, że nie ma szans, obraził się ojciec na sędziów

i na świat cały. A wiadomo było, że jej umiejętności były w odwrotnym stosunku do wysokich wymagań na tego rodzaju zawodach.

Jak pisze sprawozdawca niemiecki, „sprawa panny Bauer jest przykładem, na jak fałszywe drogi zaprowadzić może pycha. Jest to więcej niż symptomatyczne dla chorego sportu łyżwiarskiego.“

Podaliśmy umyślnie powyższą sprawę w obszerniejszym streszczeniu, aby wykazać, że piękny skądinąd sport łyżwiarski ma także swoje brzydkie kulisy i że oglądając kiedykolwiek popisy na lodzie należy wiedzieć, że droga do sławy jest nie tylko trudna, a czasem prowadzi bardzo krętymi drogami.

(dokończenie na str. 6)

(d. c. ze str. 1)

oryginalnego i kolorowego widowiska, ani zdać sobie sprawy z podniecenia, które tam panuje. Przeciętnie sześć rewii dziennie, bieganie z jednej na drugą, tłok, potrącanie się, komentarze, brawa i wypieki kobiet — a często zdumienie licznych mężczyzn, którzy nie zawsze w ten specyficzny „trans“ wpadają.

TAJEMNICA...

45 wielkich domów przygotowuje swe „kolekcje“ w jak największej

Z NOWĄ WIOSNĄ

szej tajemnicy; często przy zasłoniętych oknach, by jakiś niedyskretny fotograf z teleobiektywem, czy rysownik z lornetką, nie podpatrzył ich przedwcześnie z okna z przeciwnej strony ulicy. Takie wypadki zdarzały się i wciąż się zdarzają. „Kradzież“ modeli jest przedsięwzięciem bardzo popłaconym, bo domy konfekcji, które nie chcą kupować oficjalnie modeli pa-

ryskich, kopiują je i w tym celu dobrze płacą rysownikom, którzy umieją utrwalić ze szczegółami to, co podpatrzą. W czasie pierwszych rewii nie wolno niczego rysować, specjaliści dedektywi obserwują widzów i śledzą podejrzanych „dziennikarzy“, czy oficjalnych „wystawców“ pewnych firm konfekcyjnych. Prawo francuskie chroni kreacje mody na równi z innym dziełem sztuki — są one, copyright. Dlatego też fotografie modeli nie mogą ukazać się w prasie przed upływem pewnego terminu (w b. roku przed 1 marca), za wyjątkiem pewnych ogólnych szkiców, lub też fotografii tych domów, które nie należą do Syndykatu „Haute Couture“ — jak Chanel. Chodzi o ochronę domów konfekcji, które zakupują modele; trzeba dać im czas, by te modele doleciały np. do Stanów Zjednoczonych, by tam nastawiono na nie produkcję, zakupiono materiały, akcesoria itp. i dopiero można opublikować ich fotografie. Inaczej firmy konkurencyjne starałyby się podrabiać ekskluzywne i drogie modele z przedwcześnie pokazanych fotografii czy rysunków.

MODA LEKKA I WESOŁA

Zawsze na wiosnę moda się „odmładza“ i odnosi się wrażenie, że jest przeznaczona głównie dla dziewcząt i podlotków. Na zimę te podlotki dojrzewają i ukazuje się kobieta w pełnym swym rozkwicie. Tak i w tym roku. Moda, którą pokazano, jest przede wszystkim niesłychanie lekka, miękka i kolorowa. Fabrykanci materiałów wysilają się, by te ich pajęczynki były coraz bardziej powiewne, a z każdym rokiem wprowadzają na rynek coś nowego, głównie tkaniny mieszane z różnych włókien, jak wełna, bawełna, jedwab a nawet len z włóknami sztucznymi; w tym roku dużo mieszaniny z orlonem. Pokazano materiały, rodzaj tweedu, w których wełna miesza się z włóknem konopianym, a w ogóle materiały wełniane stają się coraz lżejsze, tak przez rodzaj tkaniny, jak i jakość włókna. Widzieliśmy wełniane gazy, krepy, a nawet muśliny.

Oczywiście jak zawsze, tak i teraz króluje jedwab, a zwłaszcza



Z lewej: „Cylise“ — Płaszcz rozcięty z boku, dość często spotykany, (dwustronny, biały, desen granatowy; wełna (kreacja Raphael Lopez).

Z prawej „Belle de jour“ — Sukienka popołudniowa z blado niebieskiego shantung. Kreacja DIORA, typowa linia, przypominając worek, zebrany i podwinięty poniżej bioder. Tych modeli Dior pokazał najwięcej.

NA NOWA

shantung, crêpes de Chine, muślin, organza (organtyna z jedwabiu), tafta, satyna, lama...

Kolory są bardzo żywe, jaskrawe, czasami niemal krzyżące. Trudno powiedzieć, jaki kolor dominuje — to raczej pewne zestawienia kolorów w tej samej kreacji, często do trzech i więcej. Dużo szarego z białym lub czarnym, „świeży” zielony, albo różowy „shocking”. Czarnego widać o wiele mniej niż dawniej, ale to często na wiosnę; w jesieni powróci on do garderoby elegantki.

NAWRÓT DO NEGLIŻU

Balmain rozpoczął swą rewię pokazem wspaniałego białego negliżu, zrobionego specjalnie dla Marleny Dietrich. Salen natychmiast rozbrzmiał oklaskami. Młody kreator Yves Saint-Laurent u Diora stworzył cały szereg modeli, które nazwał „robes de reception” — suknie do przyjęć intymnych. Jest to rodzaj luksusowego, wieczorowego negliżu, w którym piękna pani ma przyjmować swych bardzo bliskich przyjaciół. Z przodu suknia dochodzi do kolan, z tyłu opada i kończy się na ziemi. Przy niektórych modelach są spodeńki do kolan, w rodzaju tych, jakie nosili paziowie „ancien régime”.

Trudno mówić o jakiejś nowej „linii” czy o „new look”; nie ma go. Jest raczej pewna tendencja, pewien styl. W poprzedniej rewii jesiennej było trochę wpływu rosyjskiego i jeden z domów wszystkim modelom dał nawet rosyjskie nazwy. W tej rewii widać wiele elementów wschodnich, od Egiptu po Japonię. Kreatorzy chętnie powtarzają słowa, jak samuraj, gejsza, riksza czy faraon.

Jeżeli chodzi o pewną tendencję, która może do pewnego stopnia dominuje, powodując niedwuznaczne wznoszenie brwi u mężczyzn, to dążenie do ukrycia piersi i bioder kobiety. To nie smutnej pamięci „worek”, „koszula” czy „trapez”, ale coś niezbyt oddalonego. Szczególnie zarysowało się to u Diora, gdzie czasami odnosiło się wrażenie, że wiele modeli jest przeznaczonych dla kobiet bez kobiecych kształtów. Lanvin również pokazał podobną tendencję.

M O D A

BEZ „SEX-APPEAL‘U“

Czyżby ta nowa tendencja oznaczała nawrót do mody chłopięcej, pozbawionej „sexu”? Bezwarunkowo tak jest u Diora i do pewnego stopnia u kilku innych kreatorów. Większość domów ubiera jednak kobiety, a nie wieszak. Jeśli nie zawsze podkreśla jej anatomie, to jednak delikatnie zaznacza, obejmuje, ślizga się po piersi, talii i biodrach. Zresztą cała ta moda wiosenna jest pod znakiem lekkości i powiewności, więc nie może obciskać, bo suknie przestałyby być „żywe”. Balmain, który swą „Jolie Madame” ubrał w lini kolumny korynckiej, jest daleki od tej kolumny i sam w swoim programie pokazu mówi, że suknie „pieszczą” ciało, a nie wiszą na nim.

Jacques Griffe nawet podkreśla biust, bez opinania go w rodzaj ciasnego stanika. Maggy Rouff nazywa swoją kolekcję spod znaku „kobiety”.

Ogólnie talia obniżyła się nieco, sukienka skróciła, ale nie odsłania kolana, rękawów często niema a jak są — to w rodzaju kimona i bardzo szerokie, od talii i nawet niżej. Kołnierze zmniejszyły się i u Diora i Balenciagi w wielu modelach nie widzi się ich, albo jeśli są, to są typu „oficerskiego” — proste stojące.

Żakieciki są krótkie, miękkie i lekkie, bez żadnych watawań i podkładów, a więc ramiona naturalnie opadają.

Płaszcz w większości długie na 3/4, bardzo luźne, czasami kształ-

(dokończenie str. 8)



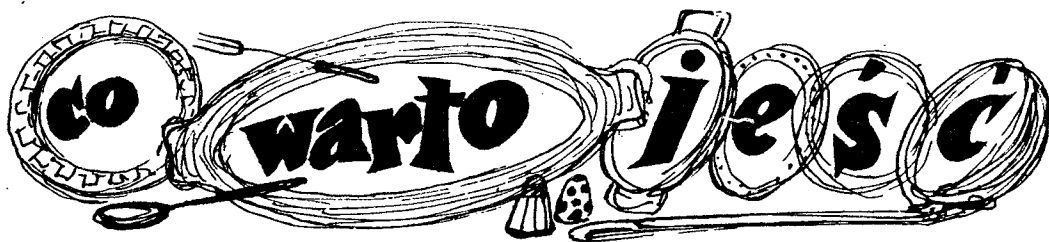
„Nuit de Venise” — Suknia wieczorowa z białej satyny. Kapa z czarnego tiulu. (Kreacja BALMAIN).

SZYBKO I TANIO!

Biuletyny, ulotki reklamowe,
druki jedno i wielobarwne
wykonują



ZAKŁADY GRAFICZNE
GRYF Printers (H.C.) Ltd.
169-171, Battersea Church Road
London, S.W.11 Tel. Bat. 0876



BARANINA

KOTLETY BARANIE Z RUSZFU

Nagrzać dobrze ruszt (czysty i suchy), ułożyć na nim kotlety i piec na żywym ogniu ok. 3-4 min. na każdą stronę. Po upieczeniu osolić, posypać świeżo zmielonym pieprzem, ułożyć na ogrzonym półmisku. Na każdym kotleciu poło-

żyć kawałeczek surowego masła zmieszanego z drobno usiekaną zieloną pietruszką.

KOTLETY BARANIE DUSZONE

Jedną cebulę i mały kawałek ząbku czosnku usiekać drobno. Pokrajać na kawałki 2 pomidory. Rozpuścić w rondlu łyżkę smalcu, wrzucić cebulę, czosnek i pomidory, osolić, dodać pieprzu i dusić pod pokrywą. Na patelni usmażyć (również na smalcu) 4 ładne kotlety baranie. Następnie wrzucić je do rondla z cebulą i pomidorami, przykryć pokrywą i na małym ogniu dusić ok. godziny. Przed podaniem dodać trochę usiekanej zielonej cebulki.

BARANINA DUSZONA Z KASZĄ

1-1½ funta baraniny pokrajać na grube plastry. Włożyć do ron-

dla, dodać 3 pokrajane w dość grube plasterki marchewki, dwie średnie cebule, również pokrajane w plasterki, i 4 łyżki stołowe perłowej kaszy. Zalać wodą tak, aby mięso i jarzyny zostały zakryte, dodać soli, pieprzu, 1 laurowy liść. Dusić pod pokrywą na małym ogniu 2 do 2½ godz. Jeżeli woda wyparowuje za szybko, dodawać w miarę potrzeby.

BABECZKI MIGDAŁOWE „MADGE“

Zgnieść kruche ciasto z 4 uncji mąki i 2 uncje masła. Jeśli kto lubi, dodać nieco cukru.

2 uncje masła rozetrzeć na krem z 2 uncjami cukru. Dodać 1 całe jajko ciągle ucierając, tak żeby masa była puszysta. Dodać 1 uncję tartych migdałów i 2 uncje mąki, trochę soli, wlać łyżeczkę esencji migdałowej — dobrze wymieszać.

Wyłożyć foremki kruchym ciastem, na dno ułożyć łyżeczkę marmolady malinowej. Wypełnić masą migdałową, na wierzchu ułożyć na krzyż 2 pasczki ciasta (kruchego). Piec w średnim piecu na złoty kolor.

PAN JÓZEF

MAQUILLAGE

MIESZKAŃ

(Dokończenie ze str. 3)

tomiast pokoje jadalne i te w których przebywamy najczęściej w tonach: pomarańczowych, czerwonych, żółtych — ciepłych, podniecających i optymistycznych.

Należy poza tym pamiętać o ilości światła i słońca w mieszkaniu, które musi wpływać na dobór kolorów. Pokoje północne wymagają barw ciepłych dla zrównoważenia surowego światła, południowe ściany zyskują na kolorach zielonych, niebieskich, szarych, zachodnie światło podkreśli miękką pastelową gamą.

Wreszcie element osobisty: musi Pani pamiętać, które kolory podnoszą Pani urodę a które powinna Pani unikać tak samo przy wyborze sukni jak tapet do mieszkania. Tło barwnej ściany czy refleks światła od niej odbitego może zupełnie zniszczyć efekt najbardziej starannego maquillage'u albo przeciwnie podkreślić Pani urok i wdzięk.

Pani Alina

DOBRA OSTRYGA NIE JEST ZŁA

W PARYŻU na rue Tronchet jest znany sklep z rybami, skorupiakami i innymi morskimi specjałami. Mniej znana jest natomiast mała restauracyjka w głębi sklepu, gdzie zwykle trudno znaleźć miejsce. Nie tak dawno pora obiadowa często mnie zastawała w tej okolicy, więc jako amator „frutti di mare“ biegłem do tej ukrytej restauracyjki. Nieodmiennie zastawałem tam przy stoliku (i chyba zastałbym i dziś) starszego, siwego i czerstwo wyglądającego pana w towarzystwie młodej, chyba o 25 lat młodszej od siebie, towarzyszk. Zawsze czule na siebie spoglądali i robili wrażenie zadowolonych z życia. Otóż ten pan stale rozpoczynali swoje menu od

3 tuzinów (powtarzam: trzech...) ostryg, które polykał bez zacięcia. Zawsze wydawało mi się, że ostryga — dobra rzecz, zwłaszcza dla starszych panów, którzy mają pretensje do czerstwości, ale „rąbać“ dzień w dzień trzy tuziny, to trzeba mieć dość sprawną i odporną wątrobę. Poruszyłem ten temat jednego dnia z moim przyjacielem, dr V. dołó znanym dietetyką. Ze zdziwieniem dowiedziałem się, że ostryga jest jednym z najłatwiej strawnych pokarmów, który można dawać bez obawy nawet dzieciom i starcom o wrażliwym przewodzie pokarmowym. Co więcej, ostryga jest nie tylko pokarmem, ale posiada wiele cennych właściwości leczniczych. Zawiera

NIE PRZEKARMIAJCIE DZIECI

Tłusta, utuczona pociecha, „okaz zdrowia“ w oczach dumnej mamusi, ani nie jest silniejsza ani odporniejsza na choroby od szczupłych, „mizernych“ rówieśników; dzieciątko, które „je za trzech“ i potrafi pochłonąć przez dzień nieprawdopodobne ilości przysmaków, nie rozwija się ani lepiej ani szybciej od innych. Ani tusza, ani nadmierny apetyt nie są oznaką zdrowia, a mogą być raczej wskazówką zachwianej równowagi między pobieraną a spostrzebowywaną energią. Bardzo często dziecko je nadmiernie z nudów, z braku innych zainteresowań, z łakomstwa a wreszcie z przyzwyczajenia, szczególnie jeżeli troskliwa mamusia podtyka dzieciątku ulubione przysmaki o każdej porze dnia.

Oczywiście potrzeby energetyczne rozwijającego się organizmu są bardzo duże, ale żeby zapewnić mu równowagę fizyczną i psychiczną, trzeba żywić go w sposób rozsądny, pamiętając o możliwościach trawiennych dziecka.

Nie przekarmiajcie dzieci słodyczami; czekoladki, cukierki, ciasteczka, chrupane przez cały dzień, rujnują rytm posiłków i powodują kłopoty z trawieniem.

Nie dawajcie za dużo potraw

mącznych, mącznych jarzyn i chleba — szczególnie białego.

Unikajcie wędlin, ciężkostrawnych mięs, ciężkich tłuszczów, szczególnie smażonych i duszonych.

Absolutnie i pod żadnym pozorem nie dawajcie dzieciom alkoholu. Należy natomiast kłaść duży nacisk na mleko, potrawy mleczne, białe sery.

Zapewnijcie dzieciom codzienną porcję niezbędnych protein w postaci chudego mięsa, ryb, jajek. Pamiętajcie o wartościach odżywczych wątróbki.

Używajcie w miarę możliwości surowego masła do kraszenia jarzyn, potraw, zup.

Przyzwyczajajcie dzieci do stałego jedzenia jarzyn, sałat surówek, świeżych owoców.

Pilnujcie stałych godzin posiłków.

Uważajcie, żeby dziecko miało zapewniony dostateczny czas na posiłek, siedziało przy stole wygodnie i spokojnie, jadło powoli, dobrze i starannie żując.

Pod żadnym pozorem nie traktujcie jedzenia jako nagrody ani kary.

Jeżeli zauważycie, że dziecko z nadto interesuje się jedzeniem i

wyłącznie o nim myśli — starajcie się skierować jego zainteresowania na inne dziedziny. Nie pozwalajcie na rozwinięcie się łakomstwa i obżarstwa.

Pamiętajcie, że przyzwyczajenie dzieciństwa pokutuje w nas całe życie i że pocieszenie się, że „ono z tego wyrośnie“, jest tylko zamknięciem oczu na oczywistość i zrzucaniem z siebie swoich obowiązków.

Pani Alina

SEN I ŚWIEŻE POWIETRZE

JUŻ nasze babki nam mówiły, że najzdrowiej jest spać przy otwartym oknie, a w każdym razie w chłodnym pokoju — nawet w pełni zimy. To dla większości ludzi jest absolutny pewnik. Tak też sądził znany amerykański lekarz dr Jarvis, gdy dyrektor jednego internatu zwrócił się do niego o pomoc w zwalczaniu kataru i przeziębień, które unieruchamiały wielu uczniów. Dr Jarvis oczywiście rozpoczął od otworzenia na oścież okien sypialni, choć była to zima. Uczniowie nie bardzo byli zadowoleni, ale musieli znieść to hartowanie się na przeziębienie. Dwóch chłopców jednak energicznie zaprotestowało; obaj pochodzili

(Dokończenie na str. 8)

żelazo, mangan, miedź, a przede wszystkim jod („chleb codzienny“ starców — jak powiedział jeden ze specjalistów gerontologów) w specjalnie łatwo przyswajalnej przez organizm formie. Dalej ostryga zawiera bardzo cenny składnik — lecithynę, która stanowi pożywkę komórki nerwowej i mózgowej, ożywia i wzmacnia cały system nerwowy i mięśnie. Wreszcie jest źródłem przyswajalnego fosforu i licznych witamin.

Już w bardzo dawnych czasach polecano ostrygi w chorobach kiszek, przy szkorbutcie i suchotach. Nowoczesny dietetyka potwierdza to i dodaje jeszcze anemię, gdzie ostryga przewyższa podobno surową cielecą wątróbki. Wreszcie mój przyjaciel dodał z uśmiechem, że jest ona wskazana nie tylko dla

starszych panów, ale dla osób obu płci, które chcą mieć dzieci.

Należy pamiętać, że woda, którą zawiera ostryga, jest bardzo cenna, bo analiza wykazała, że jest ona zbliżona do ludzkiej plazmy — należy ją więc zawsze pić.

By jednak ostryga rzeczywiście odpowiedziała tym wszystkim wymienionym warunkom, musi być świeża, a więc żywa. Nieświeża ostryga jest trucizną. Należy ją jeść w restauracji, którą się zna i do której ma się zaufanie. Najlepiej tylko z cytryną i gdy wyciska się jej sok wprost na ostrygę, to należy uważnie obserwować, czy ta się trochę kurczy po brzegach. Jeżeli tak, to z pewnością jest świeża (bo reaguje na sok cytrynowy, który musi ją piec). Nie należy jeść ostryg w miesiącach, które w swej angielskiej czy francu-

skiej nazwie nie posiadają litery „r“ (maj, czerwiec, lipiec i sierpień), chyba że się jest nad brzegiem morza, w pobliżu „parków“ hodowli ostryg, i konsumuje się je natychmiast po wyjęciu z wody. Ostrygi w tych czterech miesiącach nie znoszą transportu.

Oczywiście dla normalnego amatora, nie dotkniętego chorobą żołądka, ostryga nabiera smaku, jeżeli jest zroszona dobrą buteleczką „Muscadet“ albo „Chablis“ (dla znawców wyższej klasy może być „Meursault“ albo „Montrachet“), zwłaszcza gdy się je konsumuje w miłym towarzystwie...

J. Claude

— Dlaczego wyszłaś za mąż za Stefana?

— On mnie zawsze zapewniał, że woli mężatki.

(Dokończenie ze strony 7-mej)
ze wsi i jako argument podali, że jak kury idąc spać, chowają głowy w pióra i oddychają ciepłym, a nie zimnym powietrzem. Otóż kury nie zaziębiają się.

Doktora Jarvisa zastanowiło to, bez wielkiego wysiłku stwierdził, że wiele zwierząt robi to samo, np. lis przykrywa w czasie snu swój pyszczyk puszystym ogonem, konie w czasie zimna zbierają się głowami do środka i wspólnie ogrzewają oddechem wdychane powietrze itd. Postanowił tę sprawę zbadać szczegółowiej. Ankieta wśród 500 robotników różnych narodowości i mających różne przyzwyczajenia a pracujących w jednym kamieniołomie, potwierdziła „kurzy argument“ w całości. Ci robotnicy, którzy w zimie spali przy otwartych oknach, byli tymi, którzy najczęściej zaziębiali się i zakatarzali. Zimno osłabia odporność organizmu, a z drugiej strony potrzebuje on mniej tlenu w czasie snu, niż w czasie normalnej aktywności. Zbyteczne przewietrzanie sypialni w nocy nie jest więc tak ważne, jak biura w dzień w czasie pracy. („Constellation“)

SAMORODNY TALENT

Pewien rzemieślnik naprawia urządzenie w domu. Podczas pracy znowu pękła rura i robotnik klnie siarczyście. Zgorszona gospodyni: — Mój dobry człowieku! A gdzie się pan takich przekleństw nauczył?

— Moja dobra pani! Ja się tego nigdzie nie nauczyłem ani pani nie mogę polecić gdzie się tego uczyć. To trzeba mieć talent.

OD REDAKCJI:

Niektórzy czytelnicy (którzy widocznie zaglądnęli do naszego dodatku dla Pań) piszą do nas w sprawie ginsengu, pytając o dodatkowe dane, lub o nazwy preparatów, które zawierają wyciąg z tej rośliny. Niestety autor notatki odpowiada nam, że sam nie wiele więcej wie od tego co nam napisał. Zna zaledwie jeden preparat zawierający ginseng, ale oczywiście nie uważa za stosowne, by go ogłaszać w popularnym piśmie. Jest to dziedzina lekarzy.

SĄSIADKI (w kraju)

— Pani ma takie same noże i widelce jak ja!

— No przecież nasi mężowie chodzą do tej samej jadłodajni.

Legęś

MODA ...

(Dok. ze str. 5)

„NUIT DE SINGAPOUR“ — Suknia do intymnych przyjęć. Kracja DIORA. Jest to chłopyce kostiumek z jasno błękitnego jedwabiu, bogato haftowany. Szeroka spódniczka jest spięta tasiemką w biodrach i jednym ruchem ręki rozpina się i opada.



(dokończenie ze str. 5)
tu oliwki, a nawet beczki. Obok tego widać redingoty, a niemal zupełnie znikły „trencze“.

Wielkie suknie wieczorowe niesłychanie bogate, suto haftowane, często z koronki. Niemal każdy dom pokazuje modele ze złotej i srebrnej lamy. Dior odkrywa: przodu nogi, a kończy je z tyłu rozdajem prostokątnego trenu. Balmain pokazał serię „nocy“ o rzadkim przepychu i tantazji; — niemal każdy model jest inny, gdzie

są wszystkie tendencje i linie. Ogólnie? Piękna i dobrze zbudowana kobieta znajdzie dla siebie modele, które podkreślą jej powaby, a mniej szczęśliwa będzie mogła ukryć pewne defekty. Każda znajdzie coś dla siebie.

Josette

Uwaga: Fotografie przedstawiają modele ekskluzywne. Ich reprodukcja, nawet rysunkowa, jest wzbroniona. (Exclusive models, copyright).